

Sygn. akt:I C 82/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Klon
Protokolant:	Katarzyna Kuchta

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2021 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa L. G., K. G.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę, ewentualnie zapłatę

1. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...), zawarta w dniu 27 lipca 2005 roku pomiędzy powodami K. G. i L. G. a (...) w K., którego następcą prawnym jest (...) z siedzibą w W. jest nieważna;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 11 834 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Jarosław Klon

## UZASADNIENIE

Powodowie K. G. i L. G. w pozwie przeciwko (...) z siedzibą w W. domagali się:

- 1) zasądzenia od pozwanego na ich rzecz 36 541,83 złotych tytułem zwrotu świadczeń nienależnych, z uwagi na stwierdzenie nieważności umowy o kredyt o numerze (...) - (...), sporządzonej 27 lipca 2005 roku, pobranych od powodów przez pozwanego w okresie od dnia 15 lipca 2009 roku do 15 sierpnia 2012 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 4 września 2019 roku do dnia zapłaty,
- 2) ustalenie, że umowa kredytu wyżej opisanego, zawarta z poprzednikiem pozwanego (...) z siedzibą w G., jest nieważna,
- 3) ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 35 598,45 złotych tytułem zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych wynikających z wyżej opisanej umowy, w wyższej wysokości niż rzeczywiście powodowie powinni spłacić w okresie od dnia 15 lipca 2009 roku do 15.05.2019 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 4 września 2019 roku do dnia zapłaty;

4) zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych (w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7200 złotych, jako dwukrotności stawki minimalnej oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości 34 złotych) a także kosztów wywołanych próbą ugodową we wcześniejszej sprawie I Co 2637/19 w oparciu o treść art. 186§2 kpc w łącznej wysokości 574 złotych a to wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od tych kwot od dnia uprawomocnienia się wyroku zasądzającego te koszty do dnia zapłaty,

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że umowa była kontraktem kredytu denominowanego do waluty CHF. Propozycja umowy została przedstawiona w taki sposób, że nie wywołała obaw co do jej zawarcia. Jednak powodom nie przedstawiono informacji dotyczących sposobu ustalania kursów waluty obcej, mechanizmu stosowania przez pozwanego (jego poprzemika) różnych kursów wymiany waluty (uruchomienia) kredytu oraz do jego spłaty, oraz nie przedstawiono odpowiedniej symulacji wysokości rat w zależności od znaczących nieprzewidywalnych wahań kursu waluty obcej. Warunki umowy nie podlegały negocjacji a pominięte zostały kluczowe kwestie związane z uruchomieniem kredytu, mechanizmem zmiany kursów oraz sposobu kształtowania przez pozwanego tegoż kursu. W dalszej części powodowie podnieśli, że w umowa jest dotknięta nieważnością oraz znajdują się w niej klauzule abuzywne. Na wypadek uznania przez sąd, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, umowa może nadal funkcjonować, złożyli żądanie ewentualne.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa (k.71 – 91). Zaprzeczył aby umowa zawierała klauzule niedozwolone lub aby była nieważna. Zaprzeczył również aby naruszył spoczywający na nim obowiązek informacyjny i aby miał możliwość dowolnego kształtowania wysokości kursów waluty, a umowa była sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz zasadami współżycia społecznego. Na wypadek gdyby Sąd uznał jednak, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowy są niedozwolone zaznaczył, że w chwili zawarcia umowy obowiązywał przepis dyspozytywny w postaci art. 358 § 2 k.c. pozwalający na zastąpienie przyjętych w umowie zasad przeliczenia średnim kursem NBP. Podniósł także, iż roszczenie powodów uległo przedawnieniu.

### ***Stan faktyczny:***

Powód L. G. latem 2005 roku rozpoczął poszukiwania kredytu, który miał być przeznaczony na zakup mieszkania. Wszystkie decyzje w tym zakresie konsultował z żoną K. G.. W tym czasie powodowie zamieszkiwali w wynajętym mieszkaniu i posiadali dwójkę małych dzieci. Po sprawdzeniu kilku ofert powodowie zdecydowali się na kredyt denominowany w banku (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.. Powodowie zdecydowali się na tego rodzaju kredyt bowiem byli zapewniani przez pracowników banku o stabilności kursu franka szwajcarskiego (CHF) do polskiej złotówki (PLN). Powodom okazano wykres na odcinku kilkuletnim, gdzie sinusoida relacji CHF do PLN miała bardzo łagodny przebieg i zapewniono ich o niewielkim ryzyku wzrostu kursu CHF do PLN. Na okazanym powodom wykresie zmienność kursu CHF do PLN wahała się w granicach 20 groszy. Pracownik banku przekonywał powodów aby zdecydowali się na wzięcie kredytu denominowanego do CHF i wskazywał na jego bezpieczeństwo oraz zdecydowanie niższe raty kredytowe przekonywał, że jest to dla nich najlepsza oferta kredytowa. W ramach zawieranych umów kredytowych negocjowane, w zakresie warunków umowy były jedynie trzy kwestie: wysokość marży, wysokość prowizji bankowej oraz oprocentowanie. Pozostałe warunki umowy nie podlegały negocjacji. Powodowie nie zostali o tym poinformowani. Powodowie nabrali przekonania o bezpieczeństwie warunków umowy kredytowej. W tym czasie zarówno powód jak i powódka pracowali w (...) O. na umowach o pracę na czas nieokreślony.

Dowód: zeznania powodów L. i K. G. – rozprawa z dnia 26 kwietnia 2021 roku – skrócony protokół k. 279 – 283 akt sprawy, informacja o zatrudnieniu k. 128 – 129 akt, zeznania świadków

Powód L. G. samodzielnie (w swoim i żony imieniu) w dniu 30 czerwca 2005 roku wypełnił wnioski kredytowe. We wnioskach powodowie zaznaczyli, że wnioskuje o 210 000 złotych kredytu na okres lat 30, w walucie CHF, gdzie kurs CHF do PLN wynosił 2,5606. Wskazali cel kredytu – zakup nieruchomości w G. przy ulicy (...)/. Cena zakupu została określona na kwotę 195 000 złotych plus koszty transakcyjne 15 000 złotych. Ujawnili kwotę 10 000 złotych udziału własnego.

Dowód: wnioski kredytowe k.124 – 127 akt sprawy,

27 lipca 2005 roku powodowie podpisali umowę kredytu hipotecznego o nr (...) - (...).

Powodom udzielono kredytu na warunkach określonych w umowie oraz regulaminie kredytowania osób fizycznych w (...) nie objętych ustawą o kredycie konsumenckim, w wysokości 80546,00 CHF. Powodowie zobowiązali się do wykorzystania i zwrotu kredytu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami umowy. Kredyt został udzielony na okres od 27 lipca 2005 roku do 16 lipca 2035 roku, na finansowanie kosztów transakcji, refinansowanie wpłaconej zaliczki oraz zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, położonego w G., (...) (...). Prowizję ustalono na kwotę 684,64 CHF, co stanowiło 0,85% kwoty kredytu. Na dzień sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,17000% w stosunku rocznym, a oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowiło sumę stawki LIBOR dla terminów 6 – miesięcznych i marży w wysokości 2,40%, która miała być stała w całym okresie kredytowania. Zabezpieczeniem miała być hipoteka zwykła. Powodowie zobowiązali się do spłaty rat kredytu i odsetek w terminach i wysokościach określonych w harmonogramie spłat, który został uczyniony integralną częścią umowy. W umowie określone zostały warunki postępowania w razie nieterminowej spłaty. Postanowiono, że w przypadku kredytu walutowego zastosowanie będą miały warunki zawarte w załączniku 7 do umowy kredytu. Tam zapisano, że kredytobiorcy oświadczyli, że jest im znane oraz wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i są świadomi ponoszenia przez siebie tego ryzyka. Jednocześnie kredytobiorcy przyjęli do wiadomości, że prowizja bankowa była naliczana i pobierana w walucie udzielonego kredytu, kwota kredytu lub jego transzy wypłacana była w złotych po przeliczeniu kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy, zgodnie z tabelą kursów walut obowiązujących w banku, z kolei kwota spłaty podlegała przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonania spłaty, zgodnie z tabelą kursów walut (...) ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów obowiązujących w banku. Kwoty kredytu bank nie mógł wypłacić w CHF ani też w tej walucie kredyt nie mógł być spłacany.

Dowód: umowa kredytu k. 140 – 141 akt sprawy, załączniki k.141-142 akt sprawy, zeznania świadka A. S. – rozprawa z dnia 22 marca 2021 roku-skrócony protokół k. 274 akt sprawy,

Kredyt został udzielony w dniu 27 lipca 2005 roku na kwotę 80 546 CHF a został uruchomiony w dniu 29 lipca 2005 roku w wysokości 206 149,43 zł. według kursu kupna waluty CHF 2,5594 z dnia 29 lipca 2005 roku. Z wypłaconej kwoty kredytu, bank wykonał przelew w wysokości 185 000 złotych na rachunek zbywcy. Ponadto z wypłaconej kwoty kredytu bank pobrał prowizję bankową oraz koszty ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu. Pozostała kwota kredytu w wysokości 17 399,59 złotych została wypłacona na rachunek kredytobiorców.

Dowód: zaświadczenie z dnia 16 maja 2019 roku k. 40 akt sprawy,

W dniu 10 kwietnia 2007 roku został podpisany aneks do umowy, gdzie przede wszystkim obniżeniu uległa marża kredytu do 1,5 %.

Dowód: aneks k. 144 akt,

W dniu 23 marca 2018 roku powodowie skierowali do pozwanego pismo w którym wezwali do przeanalizowania zapisów umowy kredytowej, która w ich ocenie, zawierała szereg zapisów niedozwolonych i zaproponowali zawarcie porozumienia. Podnieśli, że ich celem jest uniknięcie drogi sądowej.

Dowód: pismo k.299 akt sprawy,

Na dzień 15 czerwca 2021 roku powodowie spłacili pozwanemu 196832,38 złotych tytułem kapitału i rat kredytowych.

Dowód: harmonogram spłat k.41-42 i k.300 akt sprawy,

W dniu 27 czerwca 2019 roku powodowie skierowali do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli wniosek o zawiązanie do próby ugodowej na który pozwany odpowiedział w dniu 3 września 2019 roku wskazując na bezzasadność wniosku. Próba ugodowa nie zakończyła się powodzeniem powodów.

Dowód: wniosek o zawiązanie do próby ugodowej k. 47-57, odpowiedź na wniosek k.61, protokół sądowy k. 63 akt,

### **Argumentacja prawna:**

Powództwo powodów w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności umowy okazało się zasadne w zakresie roszczenia o zasądzenie żądanej kwoty podlegało oddaleniu.

Bezspornym w sprawie było:

- zawarcie przez powodów z poprzednikiem pozwanego umowy o kredyt, opisany w stanie faktycznym,
- regularne spłacanie przez powodów rat kredytowych,
- skierowanie przez powodów do pozwanego pisma celem rozpoczęcia negocjacji dotyczących zmiany treści umowy poprzez eliminację z jej treści klauzul abuzywnych,
- udzielenie przez pozwanego negatywnej odpowiedzi na pismo powodów,
- wezwanie pozwanego przez powodów do próby ugodowej, która zakończyła się dla powodów negatywnie,
- następstwo prawne pozwanego co do zobowiązań i wierzytelności (...) w K., między innymi w zakresie dotyczącym spornej umowy kredytowej.

Spornym było:

- czy umowa kredytowa zawarta przez powodów z pozwanym posiada w treści klauzule abuzywne?
- jeśli tak, to czy treść tych klauzul ma skutek tego rodzaju, że umowa jest nieważna bądź tego rodzaju, że umowa nadal obowiązuje po eliminacji klauzul abuzywnych?
- czy powodowie posiadali interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy?
- czy ich roszczenie jest przedawnione?
- czy i w jakiej wysokości należna jest powodom zapłata przez pozwanego, co do spłaconych przez nich rat kredytu?

Odnosząc się do pierwszej spornej kwestii należy stwierdzić, że powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu określanego jako denominowany, czyli w tym przypadku był to kredyt walutowy, w którym wysokość zadłużenia została wyrażona w walucie obcej CHF i jego wypłata miała miejsce według kursu kupna waluty, jaki obowiązywał w dniu wypłaty kredytu w banku. Raty kredytu były wyrażone w walucie CHF. Jednocześnie w umowie kredytowej ustalono, że spłata rat będzie się odbywała się w złotych, a wysokość CHF do PLN miała być obliczana wedle kursu sprzedaży CHF na dzień spłaty wedle kursu obowiązującego w banku w dniu dokonania spłaty wedle tabeli kursów walut (...), ogłaszanego w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku.

Za trafne w tych warunkach należy uznać zarzuty powodów, dotyczące przyjętej w umowie klauzuli przeliczeniowej tj. oparcie jej na własnych kursach kupna i sprzedaży CHF, określanych dowolnie przez bank, skutkiem czego powodowie nie mieli wpływu na kwotę kredytu wypłaconą im w złotych, a kurs był kursem kupna liczoną wedle kursu kupna waluty kredytu, obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu, a to zgodnie z tabelą kursów walut (...) ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku. Jednocześnie raty spłat kredytu były ustalane w CHF i przeliczane na złote wedle kursu sprzedaży CHF na dzień spłaty wedle

kursu obowiązującego w banku w dniu dokonania spłaty wedle tabeli kursów walut (...), ogłaszanego w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku. Zatem już po wypłacie kredytu, o ile powodowie zamierzaliby go natychmiast spłacić, obliczenie spłaty następowałoby po wyższym kursie sprzedaży, co od razu podwyższało wartość ich zobowiązania o kilka tysięcy złotych. Nadto na skutek zastosowania do przeliczenia rat z CHF na PLN kursu sprzedaży CHF, w sposób wyżej określony, nie można uznać, że powodowie mieli jednoznaczną wiedzę, co do sposobu wyliczenia rat kapitałowo – odsetkowych. Tym bardziej, że pozwany uzależnił sposób obliczania tego kursu od obowiązujących w banku tabel kursów walut, których powodowie nie znali, nie zostali z nimi w ogóle zapoznani ani też nie wyjaśniono im w jaki sposób są tworzone.

Zgodnie z art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy, które nie były indywidualnie uzgadniane mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeżeli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zgodnie z art. 4 ust 2 dyrektywy ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Z kolei zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3).

Klauzula przeliczeniowa, wpływająca bezpośrednio na wysokość świadczeń kredytobiorców, stanowiła element określający wysokość tych świadczeń. Biorąc pod uwagę, że art. 69 prawa bankowego, jako elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, wskazuje obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami stwierdzić należy, że klauzula ta wprost określała świadczenie główne kredytobiorców.

Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone w pierwszej kolejności wymaga ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W niniejszej sprawie postanowienia umowy, odwołujące się do bliżej nieokreślonych kursów obowiązujących w banku, począwszy od uruchomienia kredytu, poprzez okres spłatę poszczególnych rat nie określały stałego i jednoznacznego, obiektywnie weryfikowalnego kryterium przeliczeniowego, stanowiły scedowanie na rzecz banku prawa do kształtowania kryteriów przeliczeniowych (kursu waluty obcej w procesie wypłaty kredytu i jego spłaty) w taki sposób, że nie były one ani jasne (transparentne) ani zrozumiałe dla konsumenta. Tym samym postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art.4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Otwiera to drogę do oceny kwestionowanych postanowień umownych pod kątem art. 385<sup>1</sup> § 1 zd.1 k.c. oraz art. 3 ust.1 Dyrektywy 93/13, który stanowi, że warunki umowy mogą być uznane za nieuczciwe, jeżeli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Dobre obyczaje to także normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem przez działanie wbrew dobrym

obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy (tak m.in. SN w wyrokach: z 19 marca 2007 r., III SK 21/O6, z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12 i z 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14).

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15). Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej w istocie wysokości jego zobowiązania, jest klauzulą niedozwoloną. (wyrok SN z 4.04.2019 r. III CSK 159/17). Taki też wniosek przyjął TSUE w wyroku C 26/13 (Kasler) pkt 2: Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Ponieważ treść kwestionowanych postanowień umowy umożliwiała pozwanemu jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, zakłócona została równowaga pomiędzy stronami umowy, a takie postanowienie staje się sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz dodatkowo w sposób rażący naruszając interesy konsumentów. Zostały więc spełnione wszystkie przesłanki określone w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., nakazujące uznać to postanowienie za niedozwoloną klauzulę umowną.

Już li tylko na marginesie koniecznym jest podkreślenie, że z zeznań powodów, które nie były sprzeczne z zeznaniami świadków – pracowników pozwanego, wynika, że powodowie nie tylko byli informowani o bezpieczeństwie kredytu denominowanego w CHF, jak też pokazywano im wykresy relacji CHF do PLN, które pokazywały bardzo niewielkie wahnięcia waluty szwajcarskiej do polskiego złotego, co dowodziło racji pracowników banku i czyniło wiarygodnym ich twierdzenia, że tego rodzaju kredyt jest nie tylko dla powodów bezpieczny, ale wręcz zdecydowanie korzystniejszy niż kredyt złotówkowy. W tym miejscu koniecznym jest odwołanie się do preambuły dyrektywy 93/13 z tekstu której wynika, że „przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej strony umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towar lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta...” Konkludując, zachowanie pracowników banku, którzy w sposób wyżej opisany, określili i przedstawili powodom kredyt denominowany, należało ocenić jako zachęcanie do wyrażenia zgody na warunki umowy. Z kolei fakt, że powodowie zdecydowali się na kredyt denominowany było z ich strony rozsądne i przemyślane, bowiem przy zapewnieniu o bezpieczeństwie produktu, był on jednocześnie produktem tańszym od kredytu złotowego. Innymi słowy trudno nazwać zachowanie powodów jako nieprzemyślane, czy nieracjonalne. Natomiast sam fakt zamieszczenia przez pozwanego w załączniku nr 7 do umowy, który stanowił jej integralną część, oświadczenia powodów, że jest im znana oraz zostały im wyjaśnione przez bank kwestie ryzyka zmiany kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i są świadomi ponoszenia przez nich tego ryzyka, należało potraktować właśnie w świetle informacji, podanych powodom przez pracowników banku, czyli poprzez pryzmat zapewnień o bezpieczeństwie tego produktu finansowego, stabilności waluty szwajcarskiej oraz opłacalności produktu w porównaniu do kredytu złotowego. Podsumowując, tego rodzaju pouczenie, zawarte w umowie kredytowej było li tylko formalnym fragmentem umowy, który nie został poparty rzeczywistą i rzetelną informacją, którą pozwany był zobowiązany do przekazania powodom. W tym miejscu warto odwołać się do Trybunału Sprawiedliwości, który wskazał, „... (pkt.48-50 wyroku C – 186/16) odwołując się przy tym do wcześniejszych wyroków, że:

- zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, poinformowanie przed zawarciem umowy o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta; to w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyroki: z dnia 21 marca 2013 r., (...), C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 44; a także z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 50;

- jak przypominała Europejska Rada ds. Ryzyka Systemowego w zaleceniu ERRS/2011/1 z dnia 21 września 2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz. U. z 2011 r., C 342, s. 1), instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (Zalecenie A - Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1).

- kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.

Sąd krajowy powinien zatem rozważyć, czy przedsiębiorca przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych taki warunek.”

Taka wykładnia art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 została potwierdzona w wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 20 września 2018 r., C-51/17.

Podsumowując, pozwany nie przedstawił powodom rzetelnej informacji dotyczącej ryzyka zmiany kursu waluty, jaki wiązał się z kredytem denominowanym. W tym zakresie nie przedstawił takiej informacji, która pozwalałaby powodom przeprowadzenie szczegółowej analizy oferowanego kredytu, pod kątem jakie ryzyko niesie za sobą realizacja proponowanej umowy. Jak wynika z zeznań powodów, przedstawiono im jedynie wykres relacji CHF do PLN, gdzie wahania kursu oscylowały w granicach 20 groszy polskich. Natomiast nie przedstawiono im takiej symulacji w której pokazałoby graniczną wartość takiej zmiany kursu CHF do PLN, która mogłaby być groźna dla ich sytuacji ekonomicznej i mogłaby prowadzić do braku możliwości finansowego obsługiwania kredytu. Mało tego z zeznań świadka A. S. wynika, że pozwany brał pod uwagę jedynie ryzyko walutowe na poziomie wzrostu o 20-30%, co potwierdza zeznania powodów, że opisanych wyżej symulacji pozwany im nie przedstawił. W tej sytuacji, zdaniem sądu, pozwany naruszył regulacje art. 3 dyrektywy 93/13, bowiem poprzez brak przedstawienia powodom rzetelnej informacji, dotyczącej ryzyka zmiany kursu waluty CHF do PLN, pozbawił ich możliwości przeprowadzenia rzetelnej analizy ryzyka ekonomicznego, jakie wiązało się z zawarciem, skomplikowanego, zarówno finansowo, jak i prawnie, kredytu frankowego. W tym zakresie, zdaniem sądu, pozwany dopuścił się naruszenia normy prawnej art. 58§1 k.c. i już choćby z tej przyczyny umowa mogła zostać unieważniona.

Dalej konieczne jest podkreślenie, że umowa kredytowa zawierała klauzule abuzywne a ich konsekwencją jest brak związania nimi powodów, co determinuje konieczność pominięcia kursów waluty obcej CHF ustalanego jednostronnie przez bank. W umowie powstaje zatem luka, powodująca brak możliwości przeliczenia zobowiązania powodów z CHF do PLN oraz:

- 1) ustalenie wysokości samego zadłużenia,
- 2) rat zadłużenia.

Tym samym dochodzi do niemożności określenia zarówno wysokości wykorzystanego kapitału, jak i poszczególnych rat. Ponieważ sposób odniesienia kwoty kredytu w CHF do PLN stanowił przedmiotowo istotny element umowy,

stanowiący podstawę do zastosowania oprocentowania LIBOR właściwego dla waluty obcej, co niewątpliwie było głównym celem takiego, jak w przedmiotowej sprawie, ukształtowania umowy, pominięcie tej klauzuli prowadzi do wynaturzenia całego stosunku prawnego i definitywnej zmiany charakteru umowy. Brak też jest podstaw do takiego kształtowania umowy, gdzie w miejsce kredytu wyrażonego w CHF zostałby podstawiony kredyt w PLN a oprocentowanie wyrażone zostałoby poprzez LIBOR. Byłoby to wprowadzenie w miejsce klauzul abuzywnych, innego miernika wartości, co zdaniem sądu jest niedopuszczalne, bowiem żaden przepis prawa nie daje sądowi prawa do tak dalekiej ingerencji w stosunek zobowiązaniowy stron, bowiem byłoby to ewidentne naruszenie treści art.353<sup>1</sup> k.c..

Dopuszczalność zastąpienia klauzul niedozwolonych zgodnie z orzecznictwem TSUE, ze względu na cel „odstraszający” Dyrektywy 93/13, który w razie naruszenia równowagi stron umowy to stronie słabszej daje możliwości decyzyjne, uzależniona jest od woli konsumenta. W orzeczeniu Kasler (C-26/13) Trybunał dopuścił zastąpienie nieuczciwego warunku dyspozytywnym przepisem krajowym jedynie wówczas, gdy wyeliminowanie nieuczciwego warunku oznacza na mocy prawa krajowego unieważnienie całej umowy (co zdaniem sądu ma miejsce w niniejszej sprawie) oraz kumulatywnie jeżeli unieważnienie to naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (co jak wynika z jednoznacznego stanowiska powodów w niniejszej sprawie nie występuje).

Ponieważ w chwili zawarcia umowy nie obowiązywały przepisy dyspozytywne, które mogłyby znaleźć zastosowanie w miejsce bezskutecznych klauzul abuzywnych nie istnieje możliwość zastąpienia tych klauzul rozwiązaniami wynikającymi z ustawy. Z kolei ponieważ wyeliminowanie klauzul abuzywnych całkowicie zmieniłoby charakter umowy stron, a w szczególności charakter świadczenia głównego kredytobiorców, to uznać należało, że nie jest możliwe dalsze jej utrzymanie.

Ostatecznie zatem - skoro w niniejszej sprawie po wyłączeniu nieuczciwych warunków, ze względu na zmianę charakteru umowy - nie jest możliwe jej obowiązywanie, a nie istnieje możliwość ich zastąpienia przepisem dyspozytywnym, należało uznać, że umowa nie może obowiązywać, co skutkowało ustaleniem jej nieważności. Sąd zauważył, iż formułując roszczenie powodowie posłużyli się pojęciem nieistnienia umowy, niemniej uzasadnienie żądania wskazuje jednoznacznie, że źródłem owego „nieistnienia” jest nieważność umowy, a nie brak dokonania czynności prawnej.

Sąd podzielił stanowisko powodów co do istnienia po ich stronie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 189 k.p.c.). Powodowie wedle przedstawionych przez nich wyliczeń, w ramach realizowanej dotychczas spłaty rat kapitałowo – odsetkowych- stan faktyczny przedstawiony do czerwca 2021 roku - wpłacili na rzecz pozwanego kwotę w złotych polskich mniejszą niż ta, którą otrzymali w ramach świadczenia pozwanego. Jak wynika z uzasadnienia pozwu powodowie zmierzają do zaniechania dalszej realizacji nieważnej umowy. W tym zakresie tj. co do usunięcia stanu niepewności na przyszłość, nie przysługuje im żadne roszczenie idące dalej, niż roszczenie o ustalenie. Żądanie zasądzenia części (jak miało to miejsce w przypadku powodów) czy też całości wpłaconych w ramach umowy na rzecz Banku kwot, nie doprowadzi do wydania orzeczenia, którego sentencja (a tylko w takim zakresie wyrok wiąże strony) rozstrzygnie o zasadności dochodzenia przez powodów, w oparciu o umowę, jakichkolwiek świadczeń innych niż te które zostały już zrealizowane. Orzeczenie ustalające nieważność umowy skutkuje natomiast ostatecznym usunięciem istniejącego stanu niepewności, co do łączącego strony stosunku prawnego, co uzasadnia interes prawny w jego uzyskaniu. Dodać należy, że umowa stron została zawarta na okres 30 lat a pozwany nadal potrąca powodom kolejne raty kredytu, negując ich rację co do nieważności tego zobowiązania. Dalej umowa posiada zabezpieczenia. Czyli podsumowując na pewno powodowie wykazali, że posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy spornego kredytu.

Odnośnie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia to konieczne podniesienie dwóch argumentów.

Pierwszy to ten, że instytucja przedawnienia dotyczy jedynie roszczeń majątkowych w rozumieniu prawa do żądania świadczenia. Nie ulegają przedawnieniu żądania ustalenia prawa czy stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. Nie oznacza to, że mogą być one dochodzone bezterminowo, gdyż przesłanką ustalenia musi być interes prawny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 czerwca 2000 roku., sygn. I ACa 208/00). Dopóki zatem powodowie mają



interes prawny w dokonaniu ustalenia, dopóty nie może być mowy o przedawnieniu tego roszczenia. Powyżej sąd wykazał istnienie po stronie powodów interesu prawnego w dochodzeniu roszczenia o ustalenie nieważności umowy, czyli ich roszczenie w tym zakresie nie uległo przedawnieniu.

Po drugie, co do roszczenia majątkowego, koniecznym jest zacytowanie końcowej części uzasadnienia do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku, wydanej w sprawie III CZP 6/21, gdzie stwierdzono, że „...Niezależnie od tego, kierując się orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, należy uznać, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.” W sytuacji powodów, co wynika z ich zeznań, dopiero poprzez wiadomości medialne powzięli wiedzę o zapisach abuzywnych w tzw. kredytach frankowych. Miało to miejsce w 2018 roku, co wynika z treści ich pisma z dnia 23 marca 2018 roku. Następnie powodowie podjęli próbę ugodowego załatwienia sprawy a pozew złożyli w dniu 29 kwietnia 2020 roku. Zatem na pewno roszczenie powodów odnośnie roszczenia o zapłatę nie uległo przedawnieniu w świetle treści art. 120§1 k.c. w związku z art. 118 k.c. (co nie oznacza, że było zasadne o czym poniżej).

Reasumując w oparciu o treść przepisów przytoczonych powyżej sąd uznał, że umowa spornego kredytu jest umową nieważną.

Przechodząc do ostatniej spornej kwestii należy podkreślić, że w orzecznictwie i doktrynie trwa spór co do sposobu rozliczania roszczeń przysługujących kredytodawcy i kredytobiorcom w sytuacji gdy umowa kredytu okazała się nieważna. Pojawiły się w tym zakresie dwie dominujące teorie, a mianowicie teoria dwóch kondykcji i teoria salda. Teoria dwóch kondykcji opiera się na założeniu, że świadczenie nienależne stanowi szczególny rodzaj bezpodstawnego wzbogacenia uregulowany przez ustawodawcę odmiennie od zasad wynikających z art. 405 k.c. Jej zwolennicy przyjmują, że ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019r. sygn. V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo, uchwała z dnia 16 lutego 2021r. sygn. III CZP 11/20, uchwała z dnia 7 maja 2021r. sygn. 6/21 oraz najnowsza cytowana wyżej uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21)

W ocenie Sądu orzekającego pogląd ten wydaje się być formułowany contra legem. Art. 410 § 1 k.c. brzmi: przepisy artykułów poprzedzających (tj. art. 405 i nast.) stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Artykuł 410 § 1 k.c. nie formułuje żadnego domniemania, ani nie przesądza o braku potrzeby badania zakresu bezpodstawnego wzbogacenia. Przeciwnie – nakazuje stosowanie do art. 405 i następnych - w szczególności (nie odpowiednio) do świadczeń nienależnych. Oznacza to, że do zwrotu świadczenia nienależnego zastosowanie znajduje ogólna zasada przewidziana w art. 405 k.c., zgodnie z którą kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Należy się zgodzić z twierdzeniem, że świadczenie nienależne jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia, ale jego odmiennosc nie wynika z niestosowania do świadczeń nienależnych art. 405 k.c., co byłoby sprzeczne z literalnym brzmieniem art. 410 § 1 k.c. (nakazuje stosowanie przepisów poprzedzających w szczególności, a nie odpowiednio), ale z odrębnych zasad dotyczących świadczeń nienależnych określonych w art. 411 k.c. (podobnie K. Mularski, Kodeks cywilny. Tom II . Komentarz, red. Gutowski, 2019, Legalis, C.H. Beck- przywołane tam argumenty mają charakter uniwersalny, odrywający się od kazuistyki pojawiającej się w orzecznictwie na tle umów kredytowych, podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie I ACa 697/18).

Nawet zresztą przy przyjęciu teorii kondykcji można mieć wątpliwości, czy w wypadku nieważności umowy kredytowej świadczenie kredytobiorcy, w zakresie w jakim nie przekracza wzbogacenia uzyskanego kosztem kredytodawcy, w ogóle stanowi świadczenie nienależne i czy tworzy dla kredytobiorców podstawy formułowania skargi kondykcyjnej. Kredytobiorca świadczy wszak z zamiarem wykonania obowiązku zwrotu kwoty kredytu na rzecz kredytodawcy,

a więc z zamiarem zwrotu otrzymanych w związku z zawarciem umowy środków. Okoliczność, że czyni to w błędnym przekonaniu, że umowa obowiązuje, wydaje się nie mieć decydującego znaczenia dla oceny charakteru tego świadczenia. Bez znaczenia jest również, iż czyni to przed datą wymagalności roszczenia kredytodawcy.

W tych warunkach roszczenie powodów o zapłatę kwoty 36 541,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 4 września 2019 roku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego banku w okresie od 15 lipca 2009 roku do 15 sierpnia 2012 roku, oparte o zarzut nieważności umowy nie zasługiwało na uwzględnienie. Poza sporem jest, że powodowie otrzymali od pozwanego kwotę 206 149,43 zł. Suma wpłaconych przez powodów kwot to 196832,38 zł.. Czyli kwota przez powodów wpłacona jest ciągle mniejsza niż otrzymane przez nich 206 149,43 zł. Pozwany zatem nie jest wzbogacony kosztem powodów, a po ich stronie nie doszło do zubożenia. Art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. nie dają zatem podstaw do uwzględnienia powództwa w tej części, co doprowadziło do oddalenia powództwa w tym zakresie.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu przepis art. 100 zd. 2 k.p.c. Mając na względzie, iż powód utrzymał się z żądaniem co do zasady, a wyrokiem ustalono nieważność umowy, Sąd całością kosztów obciążył pozwanego. Na zasądzoną na rzecz powoda kwotę złożyły się:

- a) opłata od pozwu – 1000 złotych,
- b) koszty zastępstwa procesowego, liczone od ustalonej postanowieniem z dnia 26 października 2020 roku (k.246 akt) wartości przedmiotu sporu w wysokości 240 668 złotych – 10 800 złotych (§2 pkt.7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych -Dz.U.2018.265),
- c) koszty opłaty od pełnomocnictw 34 złote.

Sąd nie zasądził na rzecz powodów kosztów związanych z wezwaniem do próby ugodowej bowiem byłoby to sprzeczne z treścią art. 186 §1 i 2 kpc.

SSO Jarosław Klon

.

.